

Sygn. akt I ACa 1121/19

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 maja 2021 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jerzy Bess
Sędziowie:	SSA Grzegorz Krężolek SSA Marek Boniecki (spr.)
Protokolant:	Katarzyna Mitan

po rozpoznaniu w dniu 5 maja 2021 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa T. L.

przeciwko Skarbowi Państwa Wojewodzie (...)

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 25 czerwca 2019 r. sygn. akt I C 470/18

***uchyla zaskarżony wyrok w całości i przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w Krakowie do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania apelacyjnego.***

SSA Grzegorz Krężolek SSA Jerzy Bess SSA Marek Boniecki

***Sygn. akt I ACa 1121/19***

***Uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie***

***z dnia 17 maja 2021 r.***

Powód T. L. domagał się zasądzenia od pozwanego Skarbu Państwa – Wojewody (...) kwoty 250.000 zł z odsetkami tytułem odszkodowania za szkodę wyrządzoną wydaniem z rażącym naruszeniem prawa orzeczenia Starostwa Powiatowego (...) z dnia 2 stycznia 1950 r. w przedmiocie przejęcia na własność Państwa nieruchomości, stanowiącej w dacie przejęcia własność poprzednika prawnego powoda.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa, zarzucając: brak legitymacji czynnej; niewykazanie szkody co do zasady (brak tytułu własności) i wysokości; nieistnienie związku przyczynowego między wydaniem orzeczenia a utratą własności; przedawnienie roszczenia; uzyskanie rekompensaty poprzez uzyskanie innej nieruchomości od Państwa.

Wyrokiem z 25 czerwca 2019 r. Sąd Okręgowy w Krakowie oddalił powództwo i orzekł o kosztach procesu.

Sąd Okręgowy ustalił stan faktyczny szczegółowo zaprezentowany w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, z którego to uzasadnienia wynika, że:

- wyniku akcji (...) w 1947 r. spadkodawca powoda G. L. wraz z rodziną zostali wysiedleni ze wsi F. na tereny zachodnie Państwa Polskiego;

- 2 stycznia 1950 r. zostało wydane orzeczenie Starosty Powiatowego (...), nr L.Rol: (...) w sprawie przejścia na rzecz Skarbu Państwa gruntów (gospodarstw) nie będących w faktycznym władaniu ich właścicieli, położonych we wsi F. gmina (...), powiatu N.; orzeczenie to zostało wydane m.in. na podstawie art. 1 dekretu z dnia 27 lipca 1949 r. o przejściu na własność Państwa nie pozostających w faktycznym władaniu właścicieli nieruchomości ziemskich, położonych w niektórych powiatach województwa (...) (Dz. U. R. P. nr 46 poz. 339);

- w ww. orzeczeniu oraz w klasyfikacji domów polemkowskich i gospodarstw rolnych z 27 sierpnia i 16 września 1947r. ujęto G. L. (nr domu (...)); w wykazie stanu posiadania pod nazwiskiem G. L. wskazano szczegółowo opisane działki gruntu o łącznej powierzchni 6,1279 ha;

- J. D. otrzymał w dniu 4 września 1948 r. na własność nadział ziemi o obszarze 9,2635 ha stanowiących własność Skarbu Państwa nieruchomości ziemskiej F.; wraz z nadziałem ziemi otrzymał na własność dom nr (...), stajnię wraz ze szopą i chlewy;

- decyzją z 12 września 2016 r. Wojewoda (...) stwierdził nieważność orzeczenia Starostwa Powiatowego (...) z 2 stycznia 1950r, znak L.Ro.:(...)w przedmiocie przejścia w własność Państwa nieruchomości położonej we wsi F. , stanowiącej w dacie przejścia własność G. L. – pozycja nr (...)orzeczenia;

- podaniem z 10 grudnia 1949 r. G. L. zwrócił się do Starosty (...)o przydzielenie wolnego gospodarstwa rolnego położonego w miejscowości P. gm. (...)pow. (...). W dniu 13 grudnia 1949 r. G. L. został wpisany do rejestru osiedlonych;

- aktem nadania z 10 grudnia 1951 r. wydanym w oparciu o art. 5 i 10 dekretu z dnia 6 września 1951 r. o ochronie i uregulowaniu własności osadniczych gospodarstw chłopskich na obszarze Ziemi Odzyskanych, Powiatowa Komisja Ziemska w S. nadała G. L. gospodarstwo nr (...)w P.; ogólną wartość gospodarstwa oszacowano na 133,28 q żyta;

- na nieruchomości, z której w 1947 r. został wysiedlony G. L., były posadowione drewniane budynki zbudowane w połowie lat 30. XX w., w tym: budynek mieszkalny, stodoła, obora, chlewnie, spiżarnia i wozownia; w domu były drewniane podłogi, piec, kuchnia, 2 pokoje, sień, okna miały okiennice; G. L. posiadał także 17 ha lasu.

W ustalonym przez siebie stanie faktycznym Sąd Okręgowy przyjął, że:

- powód wykazał swoją legitymację czynną jako jedyny spadkobierca G. L., w stosunku do którego wydano decyzję stanowiącą podstawę roszczenia o odszkodowanie;

- podstawę prawną odpowiedzialności Skarbu Państwa stanowi art. 160 k.p.a. w związku z art. 417 k.c.;

- postępowanie administracyjne wykazało, że przejście gospodarstwa rolnego G. L.nastąpiło z rażącym naruszeniem prawa;

- powód nie sprostął obowiązkowi wykazania adekwatnego związku przyczynowego, jak również nie przedstawił dowodów na wystąpienie oraz wysokość szkody wskazywanej jako poniesiona;

- wadliwość postępowania administracyjnego, polegająca na tym, że decyzja została wydana bez ustalenia elementów składowych przejętego gospodarstwa, tj. bez oznaczenia przejmowanej nieruchomości, nie miały wpływu na istnienie materialno-prawnych przesłanek do przejęcia nieruchomości na podstawie art. 1 ust. 1 dekretu z 27 lipca 1949 r.; brak jest przesłanek wskazujących, że niepopelnienie wskazanych uchybień formalnych skutkowałoby niewydaniem decyzji mającej skutkować przejściem własności na rzecz Skarbu Państwa na podstawie wskazanej ustawy; decyzja Wojewody (...) nie podważyła merytorycznie podstaw faktycznych i prawnych rozstrzygnięcia zawartego w kwestionowanej decyzji;

- powód nie udowodnił, że jego poprzednikowi prawnemu przysługiwała własność nieruchomości, za które odszkodowania dochodzi; nie wskazał przy tym, o jakie nieruchomości konkretnie chodzi, aby oszacować ich wartość;

- ojciec powoda otrzymał rekompensatę za utraconą nieruchomość w postaci gospodarstwa rolnego położonego w P.;

- nie nastąpiło przedawnienie roszczenia.

Wyrok powyższy zaskarżył apelacją powód, wnosząc o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji, ewentualnie zmianę poprzez uwzględnienie powództwa w całości.

Apelujący zarzucił: 1) sprzeczność istotnych ustaleń Sądu I instancji z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, wskutek naruszenia przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, poprzez: a) naruszenie art. 233 §1 i 244 §1 k.p.c., polegające na dokonaniu oceny zebranego materiału dowodowego w sposób niewszechstronny i sprzeczny z zasadami logiki i doświadczenia życiowego oraz sprzecznie z treścią dokumentów urzędowych wskazujących na przysługującą G. L. własność nieruchomości objętych żądaniem pozwu we F., co potwierdzały również zeznania powoda, zasady logiki i doświadczenia życiowego wskazują, że skoro dokumentacja geodezyjno- własnościowa uległa zniszczeniu podczas działań wojennych, a w istniejących dokumentach urzędowych wskazywano jako właściciela (osobę której nieruchomości przejęto) G. L. i ziemi „po nim” nadano J. D., to poprzednik prawny powoda był właścicielem nieruchomości we wsi F.; b) błędne pominięcie (nierozpoznanie) wniosków dowodowych powoda o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego geodety i rzeczoznawcy majątkowego, wobec wadliwego ustalenia, że biegły geodeta nie będzie dysponował jakąkolwiek dokumentacją pozwalającą mu ustalić zakres nieruchomości, za które odszkodowania domaga się powód, gdy w rzeczywistości zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwalał na zlecenie opinii biegłemu geodecie, a następnie rzeczoznawcy majątkowemu; Sąd I Instancji pomijając dowody z opinii biegłego geodety i rzeczoznawcy majątkowego; naruszył przepisy postępowania, tj. art. 227 k.p.c., gdyż opinie te były kluczowe dla wydania rozstrzygnięcia, a ocena materiału dowodowego pod kątem możliwości przeprowadzenia opinii geodezyjnej przez Sąd I Instancji została nadto dokonana z naruszeniem art. 278 §1 k.p.c., gdyż wymagała wiedzy specjalnej w zakresie oceny zgromadzonej dokumentacji (w tym w szczególności wykazu stanu posiadania i dokumentu nadania ziemi z 4 września 1948 r. i innych); 2) naruszenie art. 361 §1 k.c. w zw. z art. 160 §1 i 2 k.p.a. - poprzez niewłaściwe przyjęcie, iż w mniejszej sprawie nie zachodzi normalny związek przyczynowy z uwagi na wady formalne decyzji, której nieważność została stwierdzona, gdy w rzeczywistości adekwatny związek przyczynowy występuje w przedmiotowej sprawie, bowiem gdyby wadliwa decyzja nie zapadła, to poprzednik prawny powoda nigdy nie utraciłby własności nieruchomości we F., a wydanie decyzji administracyjnej w przedmiotowej sprawie było jedynie fakultatywne; 3) naruszenie art. 6 k.c. w zw. z art. 252 k.p.c. - poprzez wadliwe przyjęcie, że powód nie wykazał przysługującego poprzednikowi prawnemu prawa własności, za które domaga się odszkodowania, gdy w rzeczywistości powód dokumentami urzędowymi, których prawdziwości nie obalił pozwany (karta przesiedleńcza, protokoły z 16 września 1947 r., z 27 sierpnia 1947 r. i inne), wykazał, iż właścicielem nieruchomości we F. był G. L., co wynikało nadto z zeznań powoda; Sąd I instancji również nieprawidłowo przyjął, że powód nie wskazał, o jakie nieruchomości konkretnie chodzi, bowiem treść pozwu i dalszych pism procesowych w połączeniu ze zgromadzoną dokumentacją (w tym wykazem stanu posiadania zawierającym nr parcel gruntowych

oraz dokumentem nadania ziemi J. D.) nie budzi żadnych wątpliwości co do identyfikacji nieruchomości, za którą powód domaga się odszkodowania.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.**

Apelacja zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd pierwszej instancji, co nie oznacza, że są one kompletne. Wynika z nich jednak bezsprzecznie, że poprzednik prawny powoda władał nieruchomością położoną we wsi F., praw do której to nieruchomości został pozbawiony na skutek decyzji administracyjnej wydanej z rażącym naruszeniem prawa.

Na aprobatę zasługiwały także poglądy Sądu Okręgowego odnośnie do legitymacji czynnej oraz braku przedawnienia roszczenia powoda.

Zaskarżone rozstrzygnięcie oparte zostało na trzech przesłankach: niewykazaniu własności spadkodawcy powoda, braku związku przyczynowego między wydaniem decyzji z rażącym naruszeniem prawa a szkodą oraz niewystąpieniu szkody z uwagi na otrzymaną przez poprzednika prawnego powoda rekompensatę w postaci gospodarstwa rolnego na tzw. Ziemiach Odzyskanych.

Konstatację o braku wykazania własności przejętej nieruchomości uznać należy za niesłuszną. Poza sporem pozostawało, że dokumenty obejmujące tytuły własności nieruchomości objętych orzeczeniem z 1950 r., w tym zbiory dokumentów hipotecznych uległy zniszczeniu w czasie działań wojennych. Niemniej wpis w księdze wieczystej (hipotecznej, gruntowej) nie jest wyłącznym dowodem na przysługiwanie tytułu własności. Zauważyć przy tym wypada, że już z dokumentów zaoferowanych przez powoda w toku postępowania pierwszoinstancyjnego można wysnuć wnioski, że G. L. przysługiwał tytuł własności nieruchomości położonej we wsi F.. W samym orzeczeniu z 1950 r. wskazano, że przejęciu na własność Państwa podlegają nieruchomości, co do których przysługiwał tytuł własności dla osób dotychczas je zajmujących. Podobnie w protokołach w sprawie klasyfikacji domów polemkowskich (k. 26 i nast.) oraz gospodarstw rolnych (k. 29 i nast.) G. L. figurował jako poprzedni właściciel. Nie sposób podzielić także argumentu Sądu Okręgowego co do braku zidentyfikowania przez powoda nieruchomości, które miały zostać przejęte na podstawie orzeczenia z 1950 r., skoro już w pozwie zaoferowany został na tę okoliczność dowód z opinii biegłego geodety.

Sąd Apelacyjny w obecnym składzie nie podziela także poglądu co do braku istnienia związku przyczynowego między wydaniem orzeczenia z 1950 r., które nastąpiło z rażącym naruszeniem prawa a szkodą poprzednika prawnego powoda. Podstawę wydania orzeczenia stanowiły przepisy dekretu z dnia 27 lipca 1949 r. o przejęciu na własność Państwa nie pozostających w faktycznym władaniu właścicieli nieruchomości ziemskich, położonych w niektórych powiatach województwa (...)(Dz. U. Nr 46, poz. 339), które nie przewidywały przejścia własności nieruchomości z mocy prawa. Podzielić należy pogląd wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z 24 stycznia 2018 r., sygn. akt I CSK 188/17, zgodnie z którym stwierdzenie nieważności decyzji, podobnie jak stwierdzenie, że decyzja została wydana z naruszeniem prawa, stanowi wypełnienie podstawowej przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej przewidzianej w art. 160 §1 k.p.a. Okoliczność, czy nieruchomość poprzednika prawnego powoda w danej sytuacji podlegałaby przejęciu na podstawie wskazanego dekretu nie ma jakiegokolwiek znaczenia w sytuacji, gdy stwierdzono nieważność decyzji wydanej w tym przedmiocie, w następstwie czego została ona skutecznie wyeliminowana z obrotu prawnego. Nieważność decyzji administracyjnej powoduje, że ustają skutki związane z jej wydaniem, niezależnie od tego, czy nieważność została stwierdzona w związku z naruszeniem przepisów postępowania czy przepisów materialnoprawnych.

Nie można również zgodzić się z Sądem Okręgowym co do tego, że poprzednik prawny apelującego otrzymał rekompensatę za odebraną mu nieruchomość. Przede wszystkim ani dekret z 27 lipca 1949 r., ani inny przepis

prawa nie przewidywał takiej rekompensaty. W art. 5 ust. 1 dekretu przewidziano jedynie, że byłym właścicielom i współwłaścicielom nieruchomości, przejętych na własność Państwa z mocy dekretu, służy wyłącznie prawo: do otrzymania na własność gospodarstw (działek) z innych gruntów w myśl przepisów dekretu z dnia 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej (Dz. U. R. P. z 1945 r. Nr 3, poz. 13) oraz dekretu z dnia 6 września 1946 r. o ustroju rolnym i osadnictwie na obszarze Ziem Odzyskanych i byłego Wolnego Miasta Gdańska (Dz. U. R. P. Nr 49, poz. 279), z pierwszeństwem przed innymi osobami bądź też nabycia mienia nierolniczego w myśl przepisów dekretu z dnia 6 grudnia 1946 r. o przekazywaniu przez Państwo mienia nierolniczego na obszarze Ziem Odzyskanych i b. Wolnego Miasta Gdańska (Dz. U. R. P. Nr 71, poz. 389) z pierwszeństwem przed innymi osobami. W uregulowaniu tym nie ma bynajmniej mowy o przekazywaniu nieodpłatnym, a jedynie o pierwszeństwie w nabyciu. Podkreślenia także wymaga, że G. L. uzyskał gospodarstwo rolne w P. na podst. art. 5 i 10 dekretu z dnia 6 września 1951 r. o ochronie i uregulowaniu własności osadniczych gospodarstw chłopskich na obszarze Ziem Odzyskanych (Dz. U. R. P. Nr 46, poz. 340), co wynika wprost z treści aktu nadania (k. 114). Ww. art. 10 odsyłał z kolei w kwestiach nieuregulowanych do dekretu z dnia 6 września 1946 r. o ustroju rolnym i osadnictwie na obszarze Ziem Odzyskanych i byłego Wolnego Miasta Gdańska (Dz. U. R. P. Nr 49, poz. 279). Ten natomiast akt prawny przewidywał wyłącznie nabycie odpłatne gospodarstwa za cenę określoną na podst. art. 21 dekretu.

W konkluzji powyższych rozważań stwierdzić należało, że tak procesowe, jak materialnoprawne zarzuty apelacji okazały się uzasadnione niemal w całości. Nie można jedynie zgodzić się z tym, że zaoferowane przez powoda dokumenty są wystarczające do identyfikacji bezprawnie przejętej nieruchomości bez wiadomości specjalnych geodety.

W konsekwencji nieprawidłowego przyjęcia przez Sąd Okręgowy braku tytułu własności, szkody i związku przyczynowego doszło do nierozpoznania istoty sprawy, co skutkowało uchyleniem zaskarżonego wyroku na podstawie art. 386 §4 k.p.c.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy winien wyjaśnić przy pomocy biegłego geodety, o ile okaże się to możliwe, jakie nieruchomości stanowiące własność poprzednika prawnego powoda zostały przejęte na podstawie orzeczenia z 1950 r., a następnie ustalić wysokość szkody.

SSA Marek Boniecki SSA Jerzy Bess SSA Grzegorz Krężolek